

Głos z nad Brynicy

Sygodnik poświęcony sprawom oświatowym i społecznym.

Zawiera ogłoszenia urzędów okręgowych, gminnych i parafjalnych z Szarleja, Wielkich Piekar, Brzezina, Brzozowic, Kamienia, Wielkiej Dąbrówki i okolicy.

Cena prenumeraty 75 groszy miesięcznie z odnośnieniem do domu.
Pojedynczy numer 20 groszy.

Wychodzi co Sobotę.

Redakcja i administracja: u pana Józefa Kaldonka w Szarleju, ulica Górna nr. 2. — Telefon 79.

Głoszenia
za wiersz milimetry 10 groszy.

Wydawca odpowiedzialny Ludyga Jan, Szarlej, ul. Polna 14. — Nakładem Wdziału złącz. towarzystw w Szarleju. — Drukiem „Gońca Śląskiego“, Sp. Akc. w Katowicach.

Polecamy następujące firmy:

(Rubrykę niniejszą prowadzimy w każdym numerze dla wszystkich stale ogłaszających się w dziale reklamowym naszego pisma.)

W Szarleju:

Bank Ludowy, ulica Kamińska
Bodylak Adam, drogerja, ul. Kamińska 54
Blida Oton, oberża i restauracja, ul. Piekarska 23
Francok Jan, skład towar mieszanych, ul. Kamińska
Głombica Paweł, oberża-restauracja, ul. Piekarska 22
Kiernikowski Franciszek, skład kolonialny i emalji, ul. Piekarska 8.
Kino „Iskra“, ul. Kamińska
Mzyk Jan, skład obuwia, ul. Kamińska 1
Müller Curt, chemiczne zakłady czyszczenia, ul. Piekarska
Muc Karol, fabryka wódek i hurt. piwa, ul. Kamińska
Glazowski Augustyn, kiosk gazet, róg ul. Piekarskiej.
Muc Stefan, kawiarnia, ul. Piekarska 52
Pieczka Juljan, skład artykuł. spożywczych, krótkich i galanterji, ul. Kamińska 52
Pilarczyk, zakład fotograficzny, ulica Kamińska 51

Pyrlik Paweł, skład towarów kolonialnych, ul. Kamińska
Scholz Wilhelm, zakład zegarmistrz. i jubiler, przy krzyżu
Stroka Jerzy, tryzjer i dentysta, ul. Piekarska 18
Stefański Tomasz, ul. Dworcowa, zakład robót mechanicznych i ślusarskich, email. i niklow. rower. i td.

W Piekarach:

Gracek Franciszek, księgarnia, ul. Marjacka
Kusz Gerhard, tow. kolonialne i mieszane, ul. Marjacka
H. Müller, skład mebli i trumien
Pietrowski Paweł, dom obuwia, ul. Kalwaryjska
Szäfer Kazimierz, fabryka figur, ul. Marjacka i Klasztorna

W Brzezinach:

Apteka św. Jadwigi, Krause, przy targu.
Kino Polonja.

W Radzionkowie:

Fa. A. Krubasik, hurt. skład piwa i fabr. wody słod.

Szanownych Czytelników!

Z powodu spadku złotego zmuszeni jesteśmy niestety podnieść abonentament za miesiąc grudzień. Odtąd abonentament wynosić będzie 75 gr u parafjalnych agentów, cena pojedynczego numeru 20 gr. Spodziewamy się, że Szan. Czytelnicy tak jak dotąd będą nas darzyć swoim zaufaniem i nasze pismo będziemy starali się rozszerzać. Przepraszamy również, że numer bieżący wyjdzie w mniejszej objętości i nieco z opóźnieniem, ale warunki zmusiły nas do tego, bowiem dotąd drukowaliśmy naszą gazetę w „Katoliku“ w Bytomiu, a z powodu zawahania się kursu złotego w Katowicach.

Redakcja.

Prośba do Dyrekcji Kolei w Katowicach.

Wniosek urzędników i pracowników biurowych i uczni szkolnych z Szarleja i okolicy w sprawie zmiany pociągów z dworca Szarlej i Katowic przez Król-Hutę do Tarn. Gór.

Na zebraniu pracowników umysłowych dnia 1 grudnia 1925 r. w Wielkich Piekarach, na którym przy wieloletniej obecności wybrano Komitet, składający się z pp. Wielkiego Pawła, Józefa z Wielkich Piekar i Polnika Kazimierza z Szarleja, w sprawie prowadzenia zmiany pociągów, kursujących na przestrzeni Tarn. Góry, Król. - Huta, Katowice.

Niżej podpisany komitet uprasza Dyrekcję Kolejową w Katowicach o zgodną zmianę pociągów na wymienionej przestrzeni i uzasadnia to jak następuje:

Z miejscowości Wielkie Piekar i okolicy udawa się codziennie więk-

szą ilość pracowników do swojego codziennego zajęcia, a którzy z Państwowej Kolei korzystać nie mogą z powodu niestosownego rozkładu jazdy. Upraszamy przeto o uruchomienie pociągów tak, aby kursowały o godz. 7 do Tarn. Gór w miejsce dotychczas kursującego o godz. 6 rano, zaś do Katowic przez Król-Hutę o godz. 7 do poł., popoł. znowu pociąg, kursujący z Katowic przez Siemianowice o godz. 15.42 ma kursować z Katowic przez Król. - Hutę o te samej godzinie. Tak-

samo żeby kursował drugi pociąg z Katowic przez Król. - Hutę pomiędzy godzinami 17 i 18.

Wobec powyższego i w uznaniu tego zaproponowania zmiana wzgl. uruchomienie pociągów będzie korzystną dla całego obywatelstwa, przezważnie w tym czasie wracającego wzgl. udającego się z północnej części powiatu świętochłowickiego do Król-Huty i Katowic ufamy, że prośba nasza będzie uwzględnioną.

Komitet.

Jak Górny Śląsk święcić będzie

uroczystości konsekuracyjne swego pierwszego Biskupa.

Program rozłożono na trzy dni. — Przemówienia górnika i górala. — Konsekracja odbędzie się w kościele Piotra i Pawła.

Według dotychczas opracowanego programu, w którym mogą zająć jeszcze minimalne zmiany, uroczystości przyjęcia i konsekracji pierwszego Biskupa Śląskiego, potrwać trzy dni i odbędą się w dniach 19., 20. i 21. grudnia 1925 roku, przyczem dniem konsekracji będzie 21. grudnia.

Program, na każdy z wymienionych dni uroczystościowych, jest następujący:

DZIEŃ 19. GRUDNIA:

Wyjazd nadzwyczajnego pociągu z Katowic z delegatami o godz. 12.30, przyjazd do Oświęcimia 13.10. Przybyłe do Oświęcimia delegacje udają się do O. O. Salezjanów, celem powitania ks. Biskupa Hlonda i zaproszenia do Katowic. O godz. 14.20 wyjazd z Oświęcimia. Przyjazd do Katowic o godz. 16. Pociąg zatrzyma się w Brzezince 5 minut, w Mysłowicach 15—20 minut, w Szopienicach 10 minut. Program przyjęcia w Brzezince, Mysłowicach i w Szopienicach ustala Komitety Miejscowe w porozumieniu z Powiatowym Komitetem przyjęcia. Po nadejściu pociągu o godz. 16-ej do Katowic, przywitają ks. Biskupa na dworcu Sosnowieckim, delegacje władz z p. Wojewodą na czele, duchowieństwo, wojsko, oraz Komitet Uroczystościowy przyjęcia; na dworcu ustawi się oddział kolejarzy wraz z orkiestrą i sztandarem. Ks. Biskup wraz z zebranymi na dworcu Sosnowieckim uda się do poczekalni I. klasy, gdzie nastąpi uroczyste powitanie przez zastępcę duchowieństwa, Pana Wojewodę, Pana Mar-

szalka Sejmu i Prezydenta miasta; na sali zebrani będą delegaci Związków i Stowarzyszeń. Po powitaniu udaje się Ksiądz Biskup wzdłuż szpaleru do Kościoła Marjackiego. W szpalerze biorą udział: szkoły, straż ogniowa, delegacje Związków i Stowarzyszeń, powstańcy, policja i publiczność. Pochód otwierają: bractwa kościelne z świecami, później duchowieństwo, następnie Ksiądz Biskup, rodzina, władze, Komitet Uroczystościowy i publiczność. Po nabożeństwie udaje się Ksiądz Biskup na probostwo Kościoła Panny Marii.

DZIEŃ 20. GRUDNIA.

O godz. 17.50 zbierają się delegacje Związków, Stowarzyszeń przy ul. Mickiewicza, poczem udają się pochodem z lampionami przez Rynek, ul. Warszawską, przed mieszkanie ks. Biskupa. Przemówienie górnika i górala ze Śląska Cieszyńskiego. Odpowiedź Księdza Biskupa z balkonu mieszkania. Rozejście się pochodu.

DZIEŃ 21. GRUDNIA.

Godz. 8.45 udaje się Ksiądz Biskup Hlond z mieszkania przy ul. Warszawskiej powozem do Kościoła Piotra i Pawła ulicami Warszawską, Ryńkiem, ulicą 3. Maja, Plac Wolności, ulicą Mikołowską. Wzdłuż ulic szpaler ze strony Związków Stowarzyszeń. Od godz. 9-ej przypuszczalnie do 12-ej, uroczysty akt konsekracji. Po konsekr. śniadanie na Plebanji św. Piotra i Pawła, poczem składanie życzeń nowemu Biskupowi przez nuncjusza papieskiego, bisku-

pów, Wojewodę, Marszałka Sejmu, duchowieństwo, Związki i Stowarzyszenia. Po gratulacjach koniec uroczystości.

Porządkiem w kościołach i na ulicach w obudniach uroczystościowych kierują PP. redaktor Przybyła, prezes Związku Powstańców Rożanowic, delegat Sokoła i inspektor Policji p. Niewiadomski.

Na uroczystość konsekracji w Kościele Piotra i Pawła rozdane będą karty wstępu, które rozsyłać będzie sekretarz Komitetu uroczystościowego Ksiądz Gawlina do wszystkich parafji Śląska Cieszyńskiego i Śląska Górnego w ilości odpowiadającej liczbie mieszkańców parafji.

Dokładny rozkład jazdy pociągu w dniu 19. grudnia br. podany będzie najpóźniej do dni 10-ciu, zarazem zastrzega sobie Komitet w tym samym czasie wszelkie zmiany poszczególnych punktów programu.

Katolicy!

Zbliża się dzień wielkiego znaczenia dla całego Śląska, dzień święcen pierwszego Biskupa Śląskiego. Dotychczasowy Najprzewielebniejszy Administrator Apostolski Ks. Dr. Hlond stanie się na zawsze naszym Biskupem. Z wdzięcznością zwracamy serca nasze do Rzymu, do Ojca św. On to dał nam Arcypasterza z naszej krwi i kości, którego dusze nasze pokochały.

Radujmy się, weselmy się! Niechaj każdy z nas da wyraz synowskiego przywiązania do Dostojnego Arcypasterza Śląskiego! Niech się rozplomię serca katolickie! Jasno i głośno dajmy wyraz miłości i uległości dla naszego pierwszego Biskupa!

Dzień święcen Biskupich powinien być największą uroczystością na Śląsku. Albowiem poraz pierwszy od wieków posiadać będziemy własnego Biskupa. Przejściowy stan Administracji Apostolskiej się skończył, przechodząc na zawsze w trwałe formy djecezji utworzonej przez Ojca św. Nasz Śląsk zaczyna własne dzieje kościelne pod przewodnictwem swego najlepszego syna, ks. Biskupa Augusta Hlonda. Pozналиśmy go i pokochaliśmy go podczas trzyletniej jego działalności wśród nas. Był Arcypasterzem dla wszystkich, szczególną zaś otaczał opieką braci robotników. Radujmy się szczególnie, że Śląsk Cieszyński kościelniełączony został z Górnym Śląskiem. Z największą radością i z całym zaufaniem wchodzą katolicy Śląska Cieszyńskiego w skład nowej djecezji, pod rządy nowego Biskupa.

W Polsce mamy nowy rząd, który zabrał się do pracy nad uzdrowieniem stosunków gospodarczych, nad uzdrowieniem skarbu państwa. Grabski, idąc z stanowiska ministra skarbu, bu pozostawił w skarbie straszliwą pustkę, a w gospodarce państwowej niebywałe spustoszenie. Nic więc dziwnego, że zanim przystąpi rząd do właściwej operacji, złoty nasz robi takie dziwne skoki — a posiadacze tówki rzucili się jak hjeny na polonę — na dolara i waluty zagraniczne powodując przez to jeszcze większy spadek złotego. Naturalnie kupcy i przemysłowcy, którzy pod wpływem wrażeniem chwiejnego pieniądza reaguja na każdą zwykłą dolara jak barometr na zmienną pogodę, stara panna na zwykłe lat, — powodując przez to pewnego rodzaju niepokoje u szerszego ogółu. Trzeba jednak zabrać się do pracy i trwać te krytyczne chwile — ale z głową spuszczoną na dół, tylko góry. Prawdzie musimy śmiało wpaść w oczy, ale nie wątpić w ponurą przyszłość. Każdego warchoła, który chciałby mącić, korzystając z chwilowego zachwiania się pieniądza, bierzmy za łeb, to jest zdręca sprawę narodowej, wyrzutek społeczeństwa i sprzedawczyk pruski. Jeżeliśmy żyć poświęcili w obronie Śląska, jeżeliśmy wszystko oddali dla naszej ukochanej ojczyzny, to tych kilka papierowych złotych chyba też jeszcze dodamy, tego wymaga interes narodowy.

We Włoszech partja faszystowska postanowiła mianować Mussoliniego na całe życie prezydentem ministrowi. Ponieważ mianowanie premiera jest wyłącznym prawem króla, więc sędzią obecnie odpowiedniej parlamentarnej formy dla zrealizowania tego powstał załag, który zdaje się dzielić dyplomatycznej zręczności Pasicza się załagodzić. Nie możemy jednak pominąć o tem, że to jest spór o Adrytyk, i że czy wcześniej czy później przyjdzie tam do poważniejszych burzeń.

Przy wyborach do sejmu prowincjonalnego na Śląsku Opolskim celem triumfu zdobyło 27 mandatów, nacjonaliści 12, socjaliści 6, Polacy 4, komuniści 4, demokraci 1.

W Londynie zakończono wielkie dzieło przez uroczyste podpisanie państwa dążyć do ogólnego rozbrojenia i naprawy stosunków wewnętranych. Między Anglią a Turcją ciążące jeszcze są stosunki naprężone z powodu Mossulu a nawet Turcja grozi zająciem Mossulu w razie, gdyby Liga Narodów wydała decyzję przychylną dla niej.

We Francji Briand utworzył rząd. Rząd ten świadczy najwyraźniej, duch Lokarna wziął górę, a zarządca jest on wyrazem zwycięstwa francuskiego przemysłu, handlu i drobnego rentjera.

W Pekinie utworzono rząd rewolucyjny — bolszewiki pracują.

Ze Śląska Opolskiego.

Był to m. 30 12. Ub. niedzieli na tym Śląsku Opol. odbyły się wybory sejmików prowincjonalnych i powiatowych. Udział w wyborach był słabym, to też na poszczególnych partje oddano mniej głosów, jak przy wyborach ostatnich. Otrzymał wedy tymczasowego wyniku głosowania:

	głosów	mandatów
Centrum	195.854	24
Nacjonaliści	84.680	12
Socjaliści	34.155	4
Polacy	29.228	4
Komuniści	33.712	4
Demokraci	9.248	1
Kleinbauernpartei	4.484	0
Wirtschaftspartei	9.535	0
Notgemeinschaft	4.105	0

Terorem i agitacją nawet w kościołach udało się zmniejszyć liczbę głosów polskich. Z oddanych głosów na komunistów (z rozpaczy) a szczególnie głosów centrowych większa część głosy biednego polskiego otumanionego ludu.

W nowej zjednoczonej diecezji niech powstanie pod Jego kierownictwem z chłódów powojennych ciepła wiosna miłości chrześcijańskiej, a z manowców rozterki niech poprowadzi dusze na prostą drogę zgody i jedności — to są życzenia całego społeczeństwa Śląskiego.

Niech zatem każdy z nas, śląscy katolicy, bierze udział w uroczystościach święceń biskupich. Niech cały Śląsk zabrzmie jedną pieśnią radośną! Obchodźmy wszyscy bez różnicy stanu i narodowości nasze pierwsze święto biskupie z całą gorącością śląskiej duszy! Każde miasto, każda wioska, każda rodzina niech da czynny wyraz swej miłości ku swojemu biskupowi!

Dni przyjęcia ks. Biskupa i konsekracji Jego się zbliżają. Wkrótce zabrzmia dzwony, powiewać będą chorągwie, lud śląski przywita swego Arcypasterza.

Wielkie to dzieło wymaga gruntownych przygotowań. Dlatego utworzył się z ramienia Przewielebnej Rady Ks. Ks. Konsultorów komitet honorowy i wykonawczy.

Zwracamy się zatem do was, katolicy, z apelem i z prośbą do czynnego udziału w tych kościelnie i historycznie tak pełnych znaczenia uroczystościach. Prosimy was, byście akcję tę wspierali waszym groszem. Pomimo trudnych warunków, Ślązak napewno chętniej jeszcze nigdy nie wyciągnął ofiarnej ręki, jak teraz, gdy chodzi o okazanie miłości swemu Pierwszemu Biskupowi śląskiemu.

Komitet honorowy:

Bilski, wojewoda; J. E. Ks. Biskup Dr. Kubina; Marszałek Wolny; Generał Horoszkiewicz; Dr. Górnik, prezydent m. Katowic; Ks. Dr. Bromboszcz, wikariusz generalny; Ks. Prałat Kolek.

Komitet wykonawczy:

Baron, inspektor szkolny; Casparri, nadradca wojewódzki; Wincenty Czaplicki, kupiec; Stefanowa Czaplicka; hrabia Henckel v. Donnersmarck; Fafflokowa; Dr. Fallenbichel, dyrektor Banku Polskiego; W. Gajdzik, rolnik; ks. sekretarz Gawlina; Dr. med. J. Hlond; Jordanówna; Ks. Prałat Kapica; Ks. Kanclerz Kasperlik, Cieszyn; Dr. Kiesewetter, dyrektor gimnazjalny, Bielsko; Dr. Kirschniok; Kot; Korfanty; Kruppowa; Prezesowa Korfantowa; Ks. Dziekan Kubis; Kudera, adwokat i notariusz; Dr. Kuntze, prezes Dyrekcji Poczty i Telegrafów; Majchrzanowski, ziemianin; Malawski, starosta górniczy; Ks. Prob. Mathea; Ks. Regens Maśliński; Medlewski, kupiec; Maciejewska; Michallak, kolejarz; Dr. Minasowicz, dyrektor wydziału; Profesor Niesłony; Palarczyk, rolnik; Golezów; Dr. Potyka, starosta; Patry, radca wojewódzki; Piechulek, prezes Rady miejskiej; Dyrektor Dr. Przybylski; Przybyła, redaktor; Dr. Rasp, nadprokurator; Baron v. Reitzenstein, Pawłowice; Dr. Rostek, Naczelnik Wydziału; Dr. Różanowicz; Ruciński, prezes Dyrekcji Kolei Państw.; Jan Rzymelka, dyrektor; Dyrektor Schaper; Schmielgel, radca miejski; Dr. Seidler, starosta; Śniechotta, dyrektor szkoły handlow.; Stach, naczelnik wydziału; Dr. Stark, wiceprezes sądu apelacyjnego; Dr. Steuer, dyrektor gimnazjum; Szafranowski, major; Zawoda.

(Składki prosimy kierować do Kurji Biskupiej P. K. O. 300 890 z dodatkiem: Na dzień biskupi).

Gwałty niemieckie.

Poniżej podajemy dwie wiadomości, które oburzeniem przejąc muszą całe społeczeństwo polskie. Niemcy nie mogą zapomnieć o swej drapieżnej naturze i instynkty ich dzikie muszą mieć ujście w mordowaniu.

Dnia 26 listopada około godz. 19.20 przybyło dwóch nieznanymi mężczyzn do apteki p. Wilczka w Łagiewnikach, z których jeden zażądał w języku niemieckim amolu. W czasie, gdy magister Marjan Chrzanowski wydawał amol, poczył drugi mężczyzna strzelać do niego z rewolweru, raniąc go jednym strzałem w głowę, drugim w prawą pierś, trzecim i czwartym w prawą rękę i piątym strzałem w lewą stronę szyi. Do sąsiedniego pokoju, w którym znajdował się właściciel apteki Wilczek, oddał sprawca około 4-ry strzały, nie trafiając jednak nikogo. Po oddaniu 7—9 strzałów sprawcy zbiegli w kierunku Chropaczowa. — Powszechnie panuje przekonanie, że mordercy hakatystyczni zamierzali właściwie zastrzelić samego aptekarza Wilczka, z zemsty za to, że tenże jest przewodniczącym w miejscowym Z. O. K. Z.

Policja aresztowała tamtejszych przywódców „Volksbundu“ jako podejrzanych o morderstwo.

W nocy z piątku na sobotę dnia 27 ściągnęła „Szupo“ na stacji

w nędzy maszynistę Walusia obywatela polskiego, z lokomotywy, zmasakrowawszy go szablami po głowie i ciele, łamiąc mu jednocześnie nogi, Walus który znajduje się w stanie beznadziejnym, jest znany wśród swych kolegów jako człowiek spokojny.

Oto dwa suche fakta bestjalizmu

Program obrony przemysłu.

Na Walnem Zebraniu Związku Obrony Przemysłu Polskiego, które odbyło się w Poznaniu dnia 18 listopada b. r., przyjęto po referacie głównym p. prezesa Samulskiego, następujące zasady programu pracy Związku:

Sprawa poprawy sytuacji gospodarczej spoczywa głównie w rękach społeczeństwa samego. Jeżeli ono zawniło swą dotychczasową obojętnością wobec spraw gospodarczych, ono też błąd naprawić winno.

Zachwianie się złotego, wstrząs systemu kredytowego, ucieczka pieniądza z banków, gwałtowny zanik produkcji, powodowane zostały nadmiernym i niepotrzebnym sprowadzeniem wytworów zagranicznych do kraju.

Związek podjął się bezwzględnie zwalczania napływu towarów zagranicznych, zwłaszcza takich, które krajowy przemysł wytwarza, lub które w kraju zgoła są zbyteczne. Aby ten cel osiągnąć, Związek będzie:

uświadamiał najszersze sfery o znaczeniu własnego przemysłu i własnej produkcji w interesie państwowym i w interesie zarobkowania szerokich kół; nawoływał społeczeństwo do naj-

większego ograniczania się w zakupach zagranicą, dopóki nasz eksport stale nie będzie przewyższał importu; starał się wpływać na wzrost konsumpcji krajowej przez ulepszenie i potaniecie własnych produktów, przez co równocześnie powinno się osiągnąć łatwiejsze możliwości eksportu; zwoływał społeczeństwo do rozumnej i daleko idącej oszczędności, składania oszczędności w bankach i kasach publicznych, aby tym pieniądzem zasilić zamierające życie gospodarcze;

występował przeciw panoszącej się w kraju drogocie pieniądza i niepraktykowanej dotąd lichwie pieniężnej; przekonywał społeczeństwo, że silną wolą i zaufaniem w własne siły nietylko z trudnej obecnie sytuacji wyjść, ale silne podwaliny dobrobytu społecznego stworzyć można.

Do pracy nad tym programem powołani są wszyscy obywatele i wszystkie związki gospodarcze, społeczne i kulturalne całej Polski, które zechcą zgłosić swoje przystąpienie i podać adresy.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego.
Poznań, Al. Marcinkowskiego 7.

Głos angielski przeciwko nauczycielowi pruskiemu.

W ostatnich dwu zeszytach (Nr. 36 i 37) tygodnika londyńskiego „G. K's Weekly“, wydawanego przez G. K. Chesterton'a ukazał się w dwóch częściach artykuł „Blockade the Prussian Schoolmaster“. Art. zaznacza, że jeśli nie przeprowadzi się blokady pruskiego nauczyciela na Zachodzie, żadne paktety nie zabezpieczą pokoju w Europie. Na podstawie własnych berlińskich spostrzeżeń podaje autor przykłady szkolnego nauczania młodzieży w republikańskich Niemczech, które jest tak samo monarchistyczne i duchem prusactwa zięjące, jak za cesarstwa. Od lat co najmniej 50 nauczyciel pruski zdołał w całych Niemczech zakorzenie głęboką wiarę, że „marchje wchodnie“, to kraje odwieczne i rdzennie niemieckie i że królowie pruscy przez rozbiory Polski nie dopuścili się żadnej krzywdy na narodzie polskim a spełnili wielki czyn narodowy, oddając Niemcom to, co im Polacy zrabowali. W tym duchu też pruski nauczyciel wszelkich stopni i bez różnicy kierunku swego w polityce wewnętrznej prowadzi nieustrudzoną propagandę na Zachodzie, zalewając szczególnie prasę angielską

i amerykańską artykułami o Wielkopolsce, Górnym Śląsku, „korytarzu“ Gdańsku, pełnemi fałszów historycznych i statystycznych z wypieraniem się własnej niemieckiej przedwojennej statystyki. Redakcje tych pism nie posiadają należytego przygotowania do wykrycia kłamliwości tej propagandy a od roku 1863 Prusacy umieli wzbudzić przeciw polskim uczonym i politykom tyle nieufności na Zachodzie, że wszelkiemu polskiemu przeciwdziałaniu uniemożliwiali dostęp do tej prasy. Jedynym sposobem przeciw temu mogłoby być ustanowienie Międzynarodowego Biura Redakcyjnego (International Editorial Board) i stworzenie Związku Redaktorów angielskich i amerykańskich, którzy zobowiązaliby się nie drukować żadnego artykułu propagandy niemieckiej bez poddania go uprzedniemu zbadaniu przez „International Editorial Board“ i bez odpowiednich uwag krytycznych, opartych na powadze tego biura. Inaczej pruski nauczyciel znów dopnie swego celu i prędzej czy później wywoła nową wojnę, w mówiący całemu światu, że jest „sprawiedliwa“.

Nasz Przewielebny J. E. Ks. Biskup wielkim przyjacielem robotników.

„Polak“ z dnia 26 XI. b. r. podaje: Celem złożenia J. Emin. ks. Biskupowi dr. Hlondowi życzeń ze strony redakcji „Polaka“ i „Głosu Porannego“ oraz w imieniu Zarządu Dzielnicego N. P. R. udali się do mieszkania biskupiego przedstawiciel redakcji i p. poseł R.

Ks. Biskup Dr. Hlond nas natychmiast przyjął. Oznajmiliśmy Jemu cel naszej wizyty.

Panowie przyszli złożyć mi raczej kondolencję, przemówił ks. Biskup.

O nie, odpowiedzieliśmy, wyniesionemu na takie wysokie stanowisko w hierarchji kościelnej swemu Arcypasterzowi, przychodzimy złożyć hołd w imieniu robotników i czytelników naszych i życzymy Eminencji zbożnej pracy w naszej dzielnicy.

Bardzo dziękuję, odrzekł ks. Biskup, wiem o tem, że lud robotniczy

mnie w pracy popiera. Przed pracą moją otwierają się wielkie trudności, i urząd mój wkłada na mnie ciężki krzyż.

W takim razie zgłaszamy się na Cyrnejczyków, pomagających ks. Biskupowi w pracy.

To ja wiem, że dobry lud śląski ułatwi mi pracę i byłem zawsze zadowolony z współpracy waszej partji i prasy.

Przyszliśmy właśnie w tym celu, aby zadokumentować naszą gotowość do współpracy dla idei katolickiej jako robotnicy stojący na zasadach katolickich i narodowych.

Jeszcze raz dziękuję za serdeczne słowa — proszę powiedzieć ludowi, iż będę robotniczym Biskupem.

Na tem audjencję zakończono. Pożegnaliśmy miłego i zacnego Arcypasterza.

Kronika.

W. PIEKARY.

Wkład jazdy. W dzisiejszym numerze „Głosu z nad Brynicy“ zamieściliśmy odjazd pociągów Kolei Państwowej ze stacji Szarlej — W. Piekary.

Odjazd pociągów ze stacji Szarlej do W. Piekary. W kierunku Katowic: a) przez Król. - Hutę: 7.39 (pospieszny), 15.59, 19.59. — b) przez Siemianowice: 4.34, 4.50 (tylko w poniedziałki), 8.25, 12.10, 14.28, 18.10.

W kierunku Tarn. Gór: 0.10, 6.00, 12.05, 13.59, 15.05 (tylko w soboty), 15.29, 16.45, 20.19, 21.34, 21.51 (po odjeździe).

Waga. Na liczne zapytania w sprawie zarządzonego tężenia szczytów zawiadamiamy, że według rozporządzenia Urzędu Okręgowego każdy nadmiar lub jego zastępca przepisaniczynę pod karą wyłożyc musi. Stosowanie się do tego rozporządzenia może, jak się dowiadujemy z Urzędu okręgowego pociągnąć za sobą nawet ukaranie sądowe i wyłożenie uczynny na koszt opornego.

Wizytacja. Prośby o zezwolenie na przyjazd obywateli niemieckich do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie przepisów formularzy, które są do nabycia w urzędzie okręgowym.

Szarlej, d. 1 grudnia br.
Naczelnik urzędu okręgowego.
(—) Polak.

Aresztowanie. Złapane przy kratkach, aresztowane i odstawione do linii zostały tu matka z córką Maria i Margarda Gitzler.

Wynności Policji Urzędu Okręgowego. W. Piekary, w Szarleju za czas od 11. do 1. 12. 1925 r.

komisarjat Policji Szarlej: 2 kradzieże, 2 przekroczenia przep. przemysłowych, 1 przekroczenie rozp. o pojątku mot., 1 przekroczenie ust. o ochronie ptaków, 2 nielegalne przekroczenie granicy, 2 uszkodzenie cieżkości. Znaleziono: 1 portfel z książką i kawałkiem na nazwisko Pilawa Stanisław.

komisarjat Policji W. Piekary: 1 kradzież, 1 porwanie, 5 przebiegów, 2 przekroczenia ust. sanitarnej, 1 uszkodzenie cudzej własności.

Wniosek założenia Komitetu miejscowej Pomocy Młodzieży Akademickiej. Zaproponowano na zlecenie starosty powiatu Potyki przez tutejszego naczelnika gminy i członka Powiatowego Komitetu p. Góry kilku poważniejszych i zasłużonych obywateli na zebranie dnia 26 listopada b. r. do lokalu p. Muca Karola, na które przybyło 30 osób.

Wniosek gminy p. Góra posiedzenie,

i odczytał okólnik p. starosty oraz protokół posiedzenia Konstytucyjnego Komitetu Powiatowego według którego ma utworzyć się Komitet miejscowej Pomocy Młodzieży Akademickiej i którego zadaniem jest zwerbować jak najwięcej członków, aby ulżyć niedoli jaką przeżywają nasi akademicy.

- Członkowie dzielą się na:
- a) członków dożywotnich, wpłacających 100.— zł jednorazowo i to w przeciągu jednego roku;
 - b) członków wspierających, wpłacających 3.— zł wkładki miesięcznej;
 - c) członków czynnych, wpłacających 0.30 zł wkładki miesięcznej.

Pan naczelnik gminy stwierdza konieczność założenia Komitetu i proponuje, żeby obecni zgłosili swoje członkostwo. W dyskusji zabierali głos pp. naczelnik okręgowy Polak, dyrektor gimn. Tyran, oraz p. Miernik, popierając wywody przewodniczącego i nadmienając, że już w przedwojennym czasie taka akcja była popierana. Naczelnik okręgu p. Polak zwraca się z apelem do obecnych, żeby przystąpili gremjalnie do miejscowego Komitetu.

Gotowość wstąpienia do Komitetu Pomocy Młodzieży Akademickiej oświadczyli:

- a) na członków dożywotnich, naczelnik gminy p. Góra, naczelnik okręgowy p. Polak, p. Muc Karol, p. dr Müller, p. Miernik Emanuel, p. Blida Oton, p. Dittmann Emil, p. Wallis Alfons, p. Góra Bernardyn, p. Górniok Ryszard, p. Hadrossek Oskar, p. Rabstein Jan, p. Noorzyn Wilhelm.
 - b) na wspierających członków: p. dyrektor gimn. Tyran, p. Kaldonek Józef, p. Pyrlík Paweł, p. Franczok Jan, p. Rabszyn Hermann, p. Glombica Paweł, p. Kubański Jan, p. Pieczka Juljan, p. Szalonek Augustyn, naczelnik poczty p. Bodziński.
 - c) na członków czynnych prof. gimn. p. Roter, p. Wolf Józef, komisarz policji p. Szoltysek, p. Gzel Szczepan, p. Szreter Franciszek, służąca p. Łuza Konstancyna.
- Przystąpiono wobec tego do wyboru Zarządu Komitetu.

Wybrano naczelnika gminy p. Górę na przewodniczącego, naczelnika okręgu p. Polaka na I. zastępcę przewodniczącego, dyr. gimn. Tyrana na II. manna Emila na sekretarza, p. Szretra zastępcę przewodniczącego, p. Ditt-Franciszka na zastępcę sekretarza, p. Wallisa Alfonsa na skarbnika.

Na ławników p. Muca Karola i p. Pyrlika Pawła.

Na zakończenie zwrócił się przewodniczący powtórnie z apelem do obecnych, żeby przez zwerbowanie nowych członków dopomogli zwiększyć liczbę

WIELKIE PIEKARY.

Porządek nabożeństw w kościele M. Boskiej:

Niedziela, 6. 12.: o godz. 6 Zbłg. za parafjan, osobliwie za Apostolstwo męzów.

1/2 8 Segensm. für Mitglieder der Marian. Jungfr. Kongr.

9 Zbłg. na int. Arcybractwa Serca Jez. — za ś. Marię Walisko.

1/2 11 Zbłg. za żyj. — int. Bujara.

W kościele Kalwaryjskim:

7 Zbłg. za ś. Johanna Potempa.

1/2 10 Zbłg. na int. Straży honorowej.

Popoł. o godz. 3 nieszpory w kościele M. Boskiej.

O godz. 3 niemieckie nieszpory na kalwarji.

Podjętany o podpalenie stodóły pana Mazura w Szarleju jest robotnik Wawrzyniec Siwy, tuśtąd, który w tych dniach został aresztowany i odstawiony do sądu w Tarnowskich Górach.

Komisja szkolna. W czwartek, dnia 26 listopada br., odbyły się wybory do komisji szkolnej przy szkole mniejszości. Wybrani zostali z grona rodziców Niemcy: 1) kupiec Maciej Joś, 2) krawiec Pluta Karol, 3) dozorca Kitel Franciszek.

Kradzież. W ub. tyg. skradziono podczas ciągnięcia przewodów telefonicznych pomiędzy ulicą Leśnią a cegielnią p. Czerneka 10 słupów telefonicznych.

Sport. K. S. „Sparta“ Wielkie Piekary — P. K. S. „25“ Szarlej 9:0 (6:0).

Gra odbywa się w Wielkich Piekarach, gdzie gospodarze ostatnią klęskę odwetowali. Najbardziej odznaczają się König Wojciech i Cisek Walter.

K. S. „Sparta I“ jun. — P. K. S. „25“ I. jun. 4:1 (4:1).

K. S. „Sparta“ Wielkie Piekary przyjmuje w niedzielę, 6 grudnia br., K. S. „Unja“ Strzybnica. Walka o dyplom.

BRZOSOWICE.

Nowy mistrz. Krawiec Franciszek Maj, stąd, złożył egzamin na mistrza krawieckiego przed komisją egzaminacyjną w Katowicach pod przewodnictwem rady miejscowego Grzesia z Król. Huty.

BRZESZCZYNY.

Sprawa sprzedaży kopalni Biały-Szarlej. Nadzieja na szybkie dojście do skutku umowy Giesche - Harriman, która miała być sfinansowana przez National City Bank of New York, zmniejszyła się ostatnio wskutek stanowiska rządu pruskiego, żądającego 51 proc. udziałów w nowym przedsiębiorstwie. Możliwe jest — zdaniem „Konjunktur - Korrespondenz“ — zupełne wycofanie się z rokowań grupy Harrimana.

Jest to sprawa obchodząca Polskę, gdyż, o ile rząd pruski weźmie udział

w koncernie Giesche'go, a wycofa się z koncernu Harrimana, to rezultatem tego będzie powstrzymanie w rozwoju przedsiębiorstw koncernu Giesche-Erbe na polskim Górnym Śląsku.

Jedynym tego rozwiązaniem byłoby utworzenie nowego towarzystwa na polskim Śląsku, a pożyczka mogłaby być zabezpieczona i na przedsiębiorstwach Giesches - Erbe na niemieckim Śląsku.

Odjazd pociągów ze stacji Brzeziny - Śląskie. Do Katowic: o godz. 4.41, 4.58, 6.35, 8.32, 12.17, 14.35, 18.17.

Do Tarnowskich Gór: o godz. 0.05, 5.35, 10.23, 11.58, 13.52, 14.58, 15.22, 16.38, 20.12, 21.27.

RADZIONKÓW.

Wystawa kanarków. Tutejsze Towarzystwo hodowców kanarków urządza pod protektoratem starosty p. Żuławskiego wystawę w lokalu p. Kulkowski w Tarn. Górach (pod Gambri-nusem).

Ofiara przemysłnictwa padła pewna niewiasta, matka dwojga drobnych dzieci. Mąż nieszczęśliwy, pozabawiony pracy, wyjechał do Francji i zostawił żonę w największej nędzy. Biedaczka, nie wiedząc co począć, chwyciła się przemykania towarów przez pobliską granicę. Przytem ujęto ją i odstawiono na odwach graniczny. Tam usiłowała uciec. Zeskoczyła z okna drugiego piętra i okaleczyła się niebezpiecznie. Okaleczoną odstawiono do lecznicy powiatowej w Tarn. Górach.

Wiadomości urzędowe.

SZARLEJ.

Urodzenia:

Paweł Jendrzej, asystent biurowy, syn.

Emanuel Gzel, urzędnik policyjny, syn.

Ernest Wrobel, kowal, córka.

Henryk Moj, robotnik, córka.

Wiktor Mokros, robotnik, córka.

Zgony:

Paweł Sobota, stolarz, w wieku 28 lat, 9 miesięcy.

Franciszek Ogrodnik, inwalida, w wieku 67 lat.

Urząd meldunkowy:

Za czas od 26 listopada do dnia 2 grudnia b. r.

przeprowadziło się 13 osób; wyprowadziło się 5 osób.

W. PIEKARY.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. Urodzenia: Wieczorek Jan górnik syn. Świder Ignacy, maszynista córka. Warzecha Jan, górnik córka. Hadyk Wincenty, górnik syn. Nolewaika Józef, elektrykarz córka.

Urząd stanu cywilnego.

pomnika i wszystkich faz walk o wolność Górnego Śląska obywateli gminy Wielka-Dąbrówka:

Dokument.

Działo się w Wielkiej Dąbrówce, powiatu świętochłowieckiego, Województwo Śląskie w dniu święta narodowego Konstytucji 3-go Maja 1923 r. Odsłonięto i poświęcono pomnik, zbudowany przez obywatelstwo gminy tutejszej na pamiątkę złączenia Górnego Śląska z Polską.

Myśl zbudowania pomnika powstała z łona Towarzystw Narodowo-Oświatowych, która mocą uchwały zastępstwa gminnego z dnia 15 czerwca 1922 r. w czyn wprowadzona została. Ogólny zarys dla kształtu pomnika wypracował ówczesny naczelnik gminy, zaś wykonanie tegoż nastąpiło przez rzeźbiarza Richtera z Siemianowic. — Dzięki poświęceniu się szermierzy dzieła tego, szczególnie grona powstańców udało się budowę dokonać. Poświęcenie kamienia węgielnego dokonał dnia 25 czerwca 1922 r. wielb. ks. Szulc z W. Piekary za zaproszeniem śp. ks. proboszcza Widery. Okres historyczny tego dokumentu polskości tutejszej gminy sięga daleko. Dzięki niepowetowanego poświęcenia się śp. bohaterów, jak n. p. śp. ks. Rychła, śp. Oliwy Michała, śp. Kozielka Konstantego, śp. Muca Józefa, śp. Popczyka Bar-

łomieja, śp. Kocota Izidora, śp. Szczogła Wincentego, śp. Opary Wawrzyńca, śp. Jurczyńskiego Piotra, śp. Tomasika Szczepana, śp. Piechaczka Bernarda, śp. Wojcika Antoniego i jeszcze wielu innych, którzy pomimo niepolitycznych cierpień ze strony krzyżackiej polityki, polskość gminy tej podtrzymywali, że z chwilą rzucenia hasła do walki orężnej przeciw ciemnościowi pruskiemu stanęło grono obywatelstwa tutejszej gminy dnia 18 sierpnia 1919 r. do szeregów powstańców, celem zrzucenia z siebie kajdaniów niewoli. Ofiarą pierwszego powstania stał się od kuli grenszuców śp. Nowok Paweł na rogu ulicy Warszawskiej. Wskutek zdradzieckiego działania zaprzańców i pachołków pruskich, jak na przykład Wojcika Szczepana i jego zwolenników, wtrącono licznych obywateli do więzienia, w którym się w bestjałski sposób z nimi obchodzono.

Chociaż nie udało się przy pierwszym powstaniu odnieść zwycięstwa, stwierdzono w czasie samoobrony w sierpniu 1920 r. w szeregach powstańców tem większą liczbę powstańców. Polskość gminy zadokumentowana została w dzień plebiscytu dnia 20 marca 1920 r. głosami 1878 przeciw głosom 352.

Zmierzające kroki, celem nieuznania naszych słusznych praw do ziemi piastowskiej ze strony niektórych

szachrajskich wykonawców Traktatu maja 1921 r. nową walkę orężną, w Wersalskiego, spowodowało dnia 3-go której to walce kilkaset obywateli udział brało. Dzięki Opatrzności Boskiej i podporządkowania się powstańców względem swoich przewodców, nie poniosła komp. 3-cia, t. j. miejscowa, baonu I-go, I-go pułku Wojsk powstańczych, pomimo ciężkich walk pod Kędzierzynom i Górą św. Anny żadnych, oprócz poległego śp. Kompalki Piotra, większych strat. Po takich to i niezliczonych innych ciężkich walkach doczekała się gmina tutejsza razem z innymi częściami Województwa Śląskiego — połączenie z Macierzą Polską, lecz powinniśmy nie zapomnieć, że jeszcze setki tysięcy naszych rodaków w niewoli jęczy, i właśnie dlatego niechaj ten pomnik przypomina nam żyjącym i potomkom naszym, że nie trzeba złożyć broni, tylko za przykładem przodków naszych nadal pracować w jedność i miłość dla Ojczyzny, a doczekamy się przyłączenia reszty ziem naszych do wolnej, niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Tak nam dopomóż Bóg!

Zarząd gminy:

(podpisy)

Komitet uroczystościowy:
(podpisy).

(Ciąg dalszy nast.)

Wupe.

Pomniki, tablice pamiątkowe, krzyże i t. p.

Wielka-Dąbrówka.

Tutejsza gmina jest z dotychczasowych gmin jedyną, która historycznie chwilię złączenia swojego i Śląska z Polską uczciła pięknym i względnie okazałym pomnikiem. Na wolnym placu przy ulicy Głównej na przebiegu szkoły powszechnej wznosi się na trzech stopniach przeszło 6 metrów wysokości mający u spodu przeszło 2 metrów kwadracie, szary pomnik w formę strzelistej piramidy, na której szczycie widać dużego białego trzymającego w pazurach zerwanego kajdany niewoli. Na przodzie mieści się tablica z następującym napisem: „Na pamiątkę złączenia Górnego Śląska z Polską, dnia 20. VI. 1922 r.“ Nad tą tablicą widać okrągłą tarczę przedstawiającą w płaskorzeźbie górniarskiego robotnika rwącego pęta kajdany a patrzącym w słońce wolności. Jestto zwiększona kopia znanych nam plębiscytowych pomysłu artysty malarza Ligonia.

Sam pomnik wmurowana jest w mur i zawiera różnego rodzaju dokumenty historyczne, pomiędzy którymi też podany dokument powstania

Korespondencje.

SZARLEJ.

Nie wiedzą albo umyślnie nie chcą wiedzieć obywatele polscy i Towarzystwa w W. Piekarach jak i w Szarleju, wspierając największego wroga polskości, który był od dawna i do dziś dnia nim jest, p. Ryfz. Może nie wie obywatelstwo doskonale jego przeszłości, chciałbym przeważnie tych obywateli Polaków poinformować, którzy musieli prawie pod naciskiem takich hakatów jak on jest z swoich ojczystych śmieci uchodzić. Korespondent miał z p. Ryfzem od 1908 r. do 1920 r. w orkiestrze pod jego kierownictwem do czynienia, jego występy przeciw Polakom były najgorsze, pod niektórymi względami przewyższały prześladowania Polaków przez Hilgera, Wilgera i Rymego tych wszechwładców przemysłu górno-śląskiego.

Było to w pamiętny dzień pierwszego powstania, gdy grał p. R. Volksfest w Szarleju, zorganizowany przez dr Meilinga, Clemensa i jeszcze innych Niemców, był to pierwszy dzień walki orężnej o Górny Śląsk. Wczesnym rankiem gdy gmach gminy już był w posiadaniu powstańców, idzie p. R. jeszcze z 2-ma muzykantami Niemcami z Bytomia: Wutke i Dum-pich, naturalnie jak zwykle pijani i powiada do mnie jeden z nich: Du verfluchter Vaterlandsverräter, dalej się wstrzymał, bo ujrzał karabin w moich rękach, a p. R. napluł przedemną i powiada, mehr habe ich für Sie nichts übrig Sie polnisches Schwein.

Nadszedł czas plebiscytowy, wszystko co mu na jego język przyszło, wygadywał przeciw Polsce, byleby nie-doświadczonych od głosowania za Polską odmówił.

Przy każdym granu po wojnie światowej przyszło pomiędzy nami do awantur, na tle narodowościowym, tak długo, aż tego było za wiele i wykluczyliśmy go z naszej orkiestry, li tylko za to, że wymyślał na Polskę, a co się dzisiaj dzieje, — wygląda to tak jakbym ja tym wrogiem Polski był, a p. R. brał czynny udział w powstaniach, w walce plebiscytowej, w różnych pochodach jak w Opolu i t. d. a co do sztuki muzycznej, to p. R. w swoim życiu doskonale orkiestry nie słyszał, a co dopiero by ją sam wykonywał. Powiadam, Polacy nie zniżają się tak dalece wobec Niemców, wygląda to jakby my Polacy do niczego nie byli zdolni.

Powstaniec.

KORESPONDENCJA.

Jako Szarlejanin spieszę naszej „Ordrze“ do zakończenia niepięknej walki z następującym: Atakowanie w gazetach żadnego rezultatu nie przyniesie, lecz jakiś mecz może pokazać, kto ma słuszność. Tutejsza „Odra“ pokonując w ciągu roku „A“-klasowe drużyny niech się kompletnie zbierze, zawezwie „Sokoła“ względnie „Spartę“ i pokaże, kto tu górę trzyma. Tylko tą drogą można według mego zdania spór głośny honorowo załatwić i Piekarską drużynę nareszcie do milczenia przyprowadzić.

Sympatyk „Odry“.

W. PIEKARY.

Rocznica powstania listopadowego.

W niedzielę, dnia 29. bm., odbyła się wieczornica uczczenia rocznicy po-

wstania listopadowego, a która się nadzwyczajnie udała. Szczególnie licznie zjawiała się publiczność i wielka sala u p. Knopa nie mogła wszystkich pomieścić, co już od dość dawna nie miało miejsca, bo dawniejsze wieczornice, zabawy wzgl. zebrania świeciły pustkami. Program był dosyć obfity, to też ludność była z wieczornicy zadowolona — natomiast organizatorzy opuścili wieczornicę nie tak zadowoleni, gdyż kasa Wydziału tow. została zarażona ciężką gruźlicą. Główny cel jednakowoż został osiągnięty i nasze szanowne obywatelstwo spędziło kilka miłych chwil w spólnym dziale, za co też dziękuję wszystkim organizatorom tej wieczornicy, p. Naczelnikowi gminy, za kierownictwo wieczornicy, szczególnie kapeli z p. Ryfzem na czele, taksamo nauczycielowi p. Ziembowi za jego interesujący wykład, naszemu pięknemu chórowi kościelnemu, który swoimi ślicznymi głosami dziewcząt zabawę bardzo uprzyjemnił, braciom pp. Pospiechom i Plutowi i innym za ich występy humorystyczne i nareszcie p. Knopowi za odstąpienie darmo sali na odbycie wieczornicy, wszystkim serdecznie „Bóg zapłać!“ Organizator.

Miesięczne posiedzenie ochotniczej straży pożarnej. Dnia 29. bm. o godz. 3 popoł. odbyło się na sali pana Szütznera pod przewodnictwem naczelnika gminy i p. prezesa straży pożarnej Jana Pudlika miesięczne posiedzenie ochotn. straży pożarnej.

Ze zdziwieniem skonstatowano, iż na posiedzenie zjawiała się nieomal cała straż w komplecie a brakujący dali się przez innych na posiedzeniu obecnych członków uniewinnić. Nawet członkowie jak: właściciel fabryki dew. p. Szafer Kazimierz wraz z jego bratem, kupiec Gerhard Kusz, Malinowski mistrz krawiecki, p. Neumann, Gwóźdź itd., którzy od dawna z pewnych przyczyn na posiedzenie regularnie nie chodzili, byli obecni.

Po zagajeniu posiedzenia zawiadomił p. naczelnik gminy zebranych członków o przeprowadzonej reorganizacji straży technicznej i przedstawił zebranym nowy skład zarządu. Pan Wielki, który był II. sekretarzem, zrezygnował z tego stanowiska i w jego miejsce wszedł p. Hanzel Jan. Następnie odbyło się głosowanie, które udowodniło, iż członkowie jednogłośnie uznali nowy zarząd i konieczność przeprowadzonej reorganizacji w techn. straży pożarnej. Ponieważ sztandar straży pożarnej znajdował się dotychczas u byłego naczelnika straży pożarnej, p. Knopa, uchwalono jednogłośnie sztandar ten przeprowadzić do naczelnika gminy i prezesa straży pożarnej p. Jana Pudlika. Niemiłe wrażenie wywarło na wszystkich członków straży pożarnej to, iż według sprawozdania p. Czempieła wydawano bez uchwały wiele pieniędzy a jednostki tylko na tem zyskiwały. Aby w przyszłości takiej gospodarce zapobiedz, uchwalono na wniosek p. naczelnika gminy jednogłośnie, iż nie wolno skarbnikowi z kasy strażackiej ani grosza bez zezwolenia prezesa straży pożarnej wypłacić wzgl. przedmiotów na koszt kasy strażackiej zakupić.

Następnie podziękował p. naczelnik gminy wszystkim członkom za przybycie na posiedzenie i prosił, by

na każde tak licznie jak dzisiaj przybyli i zapewnił, iż przyszłe posiedzenia będą się z największym zainteresowaniem odbywać i zakończył zebranie straży pożarnej o g. 5-tej hasłem „Cześć straży“.

Strażak.

W. PIEKARY.

Protokół

z posiedzenia przedstawicieli Towarzystw sportowych Wielkie Piekary dnia 27 listopada 1925 r. o godz. 19-tej u p. Wróbla.

Zastąpione były towarzystwa następujące: Związek Powstańców przez ławnika gminnego p. Szymona Ludygę, Klub Sportowy Sparta pp. Steinert, Kapuszowski, Stow. Młodzieży pp. E. Głombica, Myrczik, Pisula, Tow. gimn. Sokół p. Steinerta.

Uchwały:

1. Zwrocić się do p. naczelnika gminy z prośbą o nabycie odpowiedniego miejsca dla prowadzenia sportu.
2. Proponować jako najodpowiedniejsze miejsce, pole przy drodze pod lipami na prawej stronie zaraz za domami.
3. Gdyby prośba pod punktem drugim wyrażona nie mogła być uwzględniona, proponować jako miejsce na boisko wielkie łąki.
4. Uchwalono zaproponować miejsce do nabycia wielkości 2 ha. Obszar ten proponujemy ze względu na to, że miejscowość tutejsza, licząca 12 tysięcy mieszkańców, tak wielkiego miejsca potrzebuje i pod każdym względem takie miejsce raczej za małe niż za wielkie by się okazywało.
5. Uchwalono poprosić p. naczelnika gminy o zwrócenie się do Wydziału Powiatowego z prośbą o poparcie naszych usiłowań u Generalnej Dyrekcji hr. Henkel Donnersmark w Karłuszowcu, ażeby ta to miejsce stawiła do dyspozycji.

Zważywszy, że w myśl ustawy o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego sprawa ta jest bardzo nagląca, prosimy o poczynienie wszelkich kroków, aby już w najbliższym czasie miejsce to nam było stawione do dyspozycji i wymieniona akcja służyć mogła swoim zadaniom.

6. Zwrocić się do p. naczelnika gminy z prośbą o poczynienie kroków wyjednania nam u Generalnej Dyrekcji w Karłuszowcu zezwolenia na tymczasowe uprawianie sportu na wielkich łąkach.
 7. Uchwalono polecić interesującym towarzystwom wydelegować po trzech członków do miejscowej Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, która wybiera z pomiędzy siebie Zarząd pod przewodnictwem p. naczelnika gminy.
- Wielkie Piekary, 27 listopada 1925.
Związek Powstańców Śląskich:
(—) Ludyga Szymon
K. S. Sparta
(—) Steinert, Kapuszowski.
Tow. gimnastyczne Sokół
(—) Siwy, Steinert.
Stow. Młodz. Polskiej
(—) Myrczik, E. Głombica, Pisula.

Z życia towarzystwa.

Hallerczycy! Wobec zbliżającego się walnego zebrania uprasza się o bycie wszystkich członków Związku Hallerczyków pl. Szarlej na zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w niedzielę, dnia 6 grudnia br., o godz. 2 popoł. na sali p. Lubomierskiego.

Tow. Hodowców Gołębi Powst. Wych. i Wojskowych „Powrót“ w Szarleju urządza w niedzielę dnia 6-go grudnia br. walne zebranie o godz. 3 popoł. w lokalu p. Głombicy.

O kompletny udział uprasza Zarząd.

Tow. Polek w Szarleju ma w niedzielę 6-go grudnia 1925 r. o godz. 5-tej wieczorne zebranie u p. Kubańskiego połączone z „Mikołajem“. Wstęp dla członków za kwitarjuszami w walnym wkładka jest uregulowana. Ci nie wolno ze sobą zabierać. Waż nadchodzi walne zebranie, proszą się wkładki uregulować.

Do wiadomości członkom „Radu“ w Szarleju.

Klub nasz otrzymał w tych dniach nareszcie zezwolenie na budowę stacji odbiorczej, wobec czego w długim czasie obywatelstwo nasze będzie miało sposobność przychodzić się koncertom i t. p. z Radu Paryża, Londynu, Warszawy, Berlinu i t. d. Członków klubu zawołamy się jeszcze osobno o zebranie, które zamierza się w najkrótszym czasie zwołać.

Tow. gimnastyczne „Sokół“ w Szarleju urządza dnia 6-go grudnia 1925 r. na sali dh. Kubańskiego „Wieczór czeń“ połączony z koncertem orkiestry smyczkowej.

Program:

Cześć I. 1. Chór (pod kierunkiem dh. prof. Musiała); 2. Występ młodzieży żeńskiej z chorągiewkami; 3. Występ druhow na drążku; 4. Występ drużyn z laskami; 5. Piramidy młodzieży męskiej; 6. Deklamacja.

Cześć II. 7. Wykład o wychowaniu fizycznym (przez prof. Musiała); 8. Występ młodzieży męskiej z laskami; 9. Występ druhow na poręczach; 10. Występ drużyn z sierpami; 11. Występ drużyn wolne; 12. Deklamacja.

Cześć III. 13. Chór (pod kierunkiem prof. Musiała); 14. Występ drużyn męskich; 15. Ćwiczenia drużyn wolnych; 16. Ćwiczenia druhow kilofami; 17. Ćwiczenia druhow; 18. Monolog.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem. — Druhom i drużynom osobiście zaproszenia wysyłane nie będą. Wstęp od osoby 50 groszy — dla członków Sokoła wstęp wolny. Spodziewamy się, że P. T. Publiczność Szarleja i okolicy pospieszy tłumnie w niedzielę na wieczornicę, by spędzić w gronie sokolej braci kilka miłych chwil i pokrzepić ducha wśród przyrody codziennego żywota.

Czołem!

Zarząd

Szan. obywatelstwu Szarleja i okolicy uprzejmie donosimy,
że z dnem 1 grudnia br. objęliśmy w zastępstwie restaurację
p. Blidy Otona w Szarleju
ulica Piekarska 23

Zwracając się bardzo uprzejmie o łaskawe poparcie do Szan. obywatelstwa pozwolimy sobie niniejszem wyrazić to zapewnienie, że starać się będziemy usilnie, żeby pod wszelkim względem zadowolić naszych gości, czy to przez doborowe i najlepsze trunki — przez smaczne i tanie obiady i potrawy, jak również i przez najlepszą i staranną obsługę.

Z poważaniem: **Przybyłkowa—Renkowa**

Ogłoszenie!

Zniewagę wyrządzoną p. Paulinie Okularczykowej odwołuję jako nieprawdziwą.

Wielkie Piekary, w listopadzie 1925.
Elżbieta Wilkowa.

Ogłoszenie!

Obelgę wyrządzoną o. Paulinie Okularczykowej odwołuję jako nieprawdziwą.

Wielkie Piekary, w listopadzie 1925.
Agnieszka Smolcowa.

Nowo otwarta

Fabryka makaronu
M. Wiener, Brzeziny G. Śl.
ulica 3-go Maja nr. 46

poleca swoje wyroby makaronu po najniższych cenach i rzetelnej obsłudze